

Na dzień 5-go lutego (św. Agaty) mówiono:

Sól świętej Agaty  
Broni ognia z chaty.

Snać w dzień ten sól święcono.

Św. Dorota (6-go) przypomina dawny wyraz przechowany do dzisiejszego dnia w życzeniach „dosiego roku“, czyli poprostu wieku Doroty.

L. G. w opisie krakowskiej ziemi wywodzi owo życzenie od niejkiej, w pobliżu Krakowa mieszkającej Doroty, enotliwej staruszki, która w wigilię Bożego Narodzenia zgasa. Dzieje nasze sławią też inną Dorotę, kobietę starą, enotliwą wiodącą życie i poważaną od wszystkich, którą w Kuźdźynie Władysław Jagiełło po bitwie Grunwaldzkiej w 1410 r. odwiedził z całym swoim dworem. Ciepłsze już coraz więcej słońce włośło między lud znane powszednie przysłowie:

Po świętej Dorocie  
Uschną już chusty na płocie.

W każdym razie zima już się ma ku końcowi. Już niedługo (10-go) jest św. Scholastyki, a jak:

Scholastyka — mróz ułyka.

Równie walnym zwiastunem nadchodzącej wiosny jest św. Walenty (14). Już

Na święty Walek  
Niema pod lodem balek,

Bo nim Walek nam zaświeci  
Obaczyma; mróz kark skręci.

Wreszcie ostateczna wyrocznia o reszcie zimy; zwiastunem nadchodzącej wiosny jest św. Maciej (24-go):

Na świętego Macieja  
Pierwsza wiosna nadzieja.

Ale tylko wówczas:

Jeśli na święty Maciej ciepło  
to się będzie długo wlekło.

Ale:

Gdy święty Maciej lodu nie roztopi,  
Będą długo chuchali w zimne ręce chlapi.

bo wiadoma rzecz, że

święty Maciej zimę traci,  
albo ją bogaci.

Haur, nasz pisarz ekonomiczny powiada, że św. Maciej z rzek i stawów ruszać zwykł lody. Odgadnąć trudno, czemu w gadkach i piosnkach ludowych poruszone jest imię Macia.

Wogóle jednak prawidłem u nas było, że zawczesne ukazanie się wiosny, zawsze odpokutować przyszło, bo potem znowu chłody, śniegi i zamiecie wracały.

W gospodarstwie, jak w styczniu tak w lutym przysposabiano się, zaopatrywano, gotowano do prac, poprawiano ogrodzenia, budowle, nawożono ogrody, oglądano mosty, mąkę męliło, krupy robiono, kupowano i przenoszono pszczoły. Z trzody chlewnej narodzone w lutym, zostawiano do chowu w przekonaniu, że były najwytrwalsze.

Ciekawe wreszcie być mają właściwości osób urodzonych w lutym, które według starego kalendarza, gwoili uciesze Czytelników, dosłownie podajemy. Jak wiadomo — słońce wstępuje w Zodyaku niebieskim w znak Ryb, dnia 19 t. m. Otóż „dzieci, które się pod tym znakiem rodzą, są zdolni do wszystkiego, przy-